

Sygn. akt I CZ 86/12

POSTANOWIENIE

Dnia 4 lipca 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Tadeusz Wiśniewski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Anna Kozłowska

SSN Dariusz Zawistowski

w sprawie z wniosku T. S.
przy uczestnictwie H. S. i in.,
o stwierdzenie nabycia spadku,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 4 lipca 2012 r.,
zażalenia wnioskodawcy na postanowienie Sądu Okręgowego
z dnia 24 stycznia 2012 r.,

uchyla zaskarżone postanowienie.

Uzasadnienie

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 24 stycznia 2012 r. Sąd Okręgowy odmówił wnioskodawcy – reprezentowanemu przez profesjonalnego pełnomocnika - doręczenia „wyroku z uzasadnieniem” wydanego w dniu 18 listopada 2011 r. w sprawie o sygnaturze V Ca ..., albowiem w rzeczywistości w powyższej dacie wydane zostało postanowienie.

W zażaleniu na to postanowienie wnioskodawca zażądał jego uchylenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie jest oczywiście uzasadnione i z tego względu zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy wykazując się skrajnym, niepożądanym z punktu widzenia dobra wymiaru sprawiedliwości, formalizmem i przechodząc do porządku na regulacją zawartą w art. 130 § 1 zdanie drugie k.p.c., przyjął, że wniosek nie może zostać zrealizowany, gdyż w sprawie – toczącej się w postępowaniu nieprocesowym – orzeczenie w postaci wyroku w ogóle nie zostało wydane. A przecież z przepisu tego wyraźnie wynika, że mylne oznaczenie pisma procesowego lub inne oczywiste niedokładności nie stanowią przeszkody do nadania pismu biegu i rozpoznania go w trybie właściwym. Przepis ten ma walor ogólny i ustanawia regułę bez jej różnicowania podmiotowego. Bez znaczenia jest więc, czy strona (uczestnik postępowania nieprocesowego) działa osobiście, czy przez pełnomocnika, w tym zawodowego. Trzeba podkreślić, że pełnomocnik wnioskodawcy w przedmiotowym wniosku dokładnie oznaczył sygnaturę akt sprawy oraz podał prawidłową datę orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie (k. 1115). Nie mogło zatem ulegać wątpliwości, że wniosek dotknięty był oczywistą omyłką pisarską i powinnością Sądu Okręgowego (orzekającego w składzie trzech sędziów zawodowych) było dostosowanie się do dyrektywy zawartej w art. 130 § 1 zdanie drugie w związku z art. 391 § 1 k.p.c.

Z przytoczonych względów należało orzec, jak w sentencji (art. 394¹ § 3 k.p.c. w zw. z art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.).